

## Spóźnione pytania

TSA

Usiądź! Porozmawiać z Tobą chcę  
Bo od wielu dni i wielu lat  
Pytań, które bolał nazbierało się  
A odpowiedzi nie dał nikt...  
Każda taka pusta noc  
Wciąż samotnością kaleczy sny  
A nowy, przecież jasny świt,  
Co wybawieniem zawsze był  
Przynosi tylko ból

Powiedz, czemu łatwo tak  
Potrafimy ranić?  
A o wiele trudniej jest  
Po prostu... wybaczyć?

Życie...  
Czy to musi być jak gra  
W której nie wygrywa prawie nikt  
Kochać każdy przecież może,  
Ale kto przed miłością nie ucieka dziś?  
Już każdy kłamie nawet w snach  
W marzeniach oszukuje...  
W świecie gdzie nawet prawdy cień  
Rani lub zabija  
Kłamstwo potrzebne nam,  
Jak chleb...

Powiedz mi, dlaczego tak  
Potrafimy zdradzać?  
A dlaczego trudno jest  
Po prostu... pokochać?

Już każdy kłamie nawet w snach  
W marzeniach oszukuje się...  
W świecie gdzie nawet, nawet prawdy cień  
Rani lub zabija  
Kłamstwo potrzebne nam,  
Jak codzienny chleb...  
Jak codzienny chleb...

Powiedz, czemu łatwo tak  
Potrafimy ranić?  
A o wiele trudniej jest  
Po prostu... wybaczyć?

Powiedz mi, dlaczego tak  
Potrafimy zdradzać?  
A dlaczego trudno tak  
Po prostu... pokochać?